

Ukraiński pat, czyli na wschodzie bez zmian?

25 listopada 2018 r. okręty i łodzie patrolowe Służby Pogranicznej Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej zajęły trzy jednostki Marynarki Wojennej Ukrainy podczas próby przejścia Ukraińców przez Cieśninę Kerczeńską. Grupa składająca się z dwóch kutrów artyleryjskich proj. 58155 Giurza-M oraz holownika A947 miała dołączyć do okrętów stacjonujących w Mariupolu. Okręty rosyjskie usiłowały powstrzymać Ukraińców przed dotarciem do Cieśniny Kerczeńskiej. Rosyjski okręt patrolowy staranował ukraiński holownik, gdy ten, wraz z pozostałymi jednostkami, znajdował się na południe od Półwyspu Krymskiego. Zdaniem strony rosyjskiej, Ukraińcy wkroczyli nielegalnie na wody terytorialne FR. Działania służb rosyjskich nie powstrzymały Ukraińców przed kontynuowaniem rejsu w kierunku Morza Azowskiegoⁱ. Przejście przez Cieśninę Kerczeńską okazało się jednak niemożliwe na skutek rosyjskiej blokady drogi morskiej wiodącej pod mostem krymskim. Fakt ten został także potwierdzony przez media rosyjskie (m.in. *Russia Today*), które informowały o zablokowaniu trasy przez rosyjski tankowiecⁱⁱ. Ukraińcy rzekomo usiłowali dotrzeć na Morze Azowskie bez przesłania stosownej noty do służb Federacji Rosyjskiej łamiąc tym samym procedury podyktowane „względami bezpieczeństwa” w ruchu morskimⁱⁱⁱ. Rosjanie poderwali śmigłowce Ka-52 oraz bombowce Su-25, a następnie ostrzelali jednostki ukraińskie (raniąc kilku Ukraińców) i zmusili ich załogi do poddania się^{iv}. Szef Sztabu Generalnego Ukrainy Wiktor Mużenko w przemówieniu do parlamentu stwierdził, że w ataku na jednostki ukraińskie miał także uczestniczyć myśliwiec Su-30^v. Strona rosyjska poinformowała o aresztowaniu 24 ukraińskich marynarzy, w tym

Głównym wyzwaniem dla Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych, a także całego Sojuszu Północnoatlantyckiego jest opracowanie strategii, która powstrzymałaby rosyjską ekspansję w Europie Wschodniej. Choć sankcje niesą ze sobą niewątpliwie wiele negatywnych skutków dla Moskwy, to obecna polityka Zachodu nie jest w stanie pokrzyżować rosyjskich planów wobec Ukrainy. Kolejna fala sankcji mogłaby być postrzegana jedynie jako demonstracja jedności Zachodu z Ukrainą

dwóch oficerów Służby Bezpieczeństwa Ukrainy oraz zajęciu trzech jednostek Marynarki Wojennej Ukrainy. Żołnierze ukraińscy zostali oskarżeni o nielegalne przekroczenie granicy morskiej Federacji Rosyjskiej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR określiło sytuację jako „ukraińską prowokację” łamiącą prawo międzynarodowe, co potwierdziły – najprawdopodobniej wymuszone – zeznania ukraińskich marynarzy^{vi}.

Skutki incydentu w Cieśninie Kerczeńskiej

Następnego dnia, tj. 26 listopada, Rada Najwyższa Ukrainy zaakceptowała dekret prezydenta Petra Poroszenki o wprowadzeniu stanu wojennego w dziesięciu obwodach położonych przy granicy z Rosją, Morzem Azowskim, Morzem Czarnym oraz Naddniestrzem^{vii}, tzn. obwodach czernihowskim, chersońskim, charkowskim, donieckim, ługańskim, mikołajewskim, odeskim, sumskim, winnickim i zaporoskim^{viii}. Stan wojenny będzie obowiązywał przez 30 dni od 28 listopada 2018 roku. Dekret prezydenta Poroszenki nie odbije się na życiu przeciętnych Ukraińców, choć może wpłynąć na możliwość agitacji wśród prorosyjskiej części ludności we wschodnich obwodach, gdzie przez 30 dni nie będzie możliwe prowadzenie działalności publicznej^x. Zapis ten nabiera szczególnego znaczenia zważywszy na nadchodzące wybory prezydenckie zaplanowane na 31 marca 2019 roku^x.



Grafika 1. Obwody na Ukrainie, w których wprowadzono stan wojenny. Źródło: Radio Swoboda (Twitter.com).

Służby ukraińskie ograniczyły ponadto prawo wjazdu na terytorium kraju dla obywateli rosyjskich płci męskiej w wieku 16-60 lat. Ograniczenia mają zostać zniesione wraz z końcem obowiązywania stanu wojennego 26 grudnia 2018 roku. Rosjanie będą mogli przekroczyć granicę Ukrainy tylko w szczególnych przypadkach, np. związanych z niesieniem pomocy humanitarnej^{xi}.

Rosyjsko-ukraińska gra o Morze Azowskie

Chociaż incydent w Cieśninie Kerczeńskiej pozornie nie zmienił sytuacji Ukrainy, to należy podkreślić, że jest to wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla wschodniej części pogrążonego w konflikcie państwa. Działania zarówno Ukrainy, jak i Rosji stanowią moment kulminacyjny pełzającego konfliktu, który trwał de facto nieprzerwanie od wielu miesięcy. Obecnie głównym przedmiotem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego nie jest jednak anektowany przez Rosjan Krym, ani też zbuntowane samozwańcze republiki we wschodniej części Ukrainy, lecz kontrola nad Morzem Azowskim. Choć utrata dwóch nowych jednostek przez Marynarkę Wojenną Ukrainy może się wydawać dużą stratą dla sił zbrojnych tego państwa, to jednak omawiany incydent miał jedynie symboliczne znaczenie z militarne punktu widzenia. Ukraińska marynarka wojenna posiada obecnie tylko jeden duży okręt wojenny reprezentujący pewien potencjał bojowy, czyli 25-letnią fregatę proj. 1135 (NATO: Krivak III) „Hetman Sahajdaczny” o wyporności ok. 3 500 ton.^{xii} Ukraina utraciła większość wartościowych jednostek w 2014 r. w rezultacie aneksji Krymu. Warto zaznaczyć, że Ukraina została pozbawiona wówczas nie tylko okrętów, ale również personelu Marynarki Wojennej, którego większość przeszła na stronę rosyjską (przed konfliktem z Federacją Rosyjską znaczną część ukraińskich marynarzy stanowili rosyjskojęzyczni mieszkańcy Krymu)^{xiii}. Pozostałe jednostki bojowe będące pod kontrolą Kijowa posiadają raczej symboliczne uzbrojenie, jak np. zainstalowane na kutrach artyleryjskich Giurza-M armaty kal. 30 mm. Ukraina nie posiada środków, by móc oprzeć się sile militarnej Floty Czarnomorskiej. Przemieszczenie kilku jednostek do portu w Mariupolu nie wzmocniłoby zatem ukraińskich zdolności w zakresie obrony wybrzeża. Konflikt o Cieśninę Kerczeńską nabiera także znaczenia w kontekście planów budowy bazy Marynarki Wojennej Ukrainy na wybrzeżu Morza Azowskiego^{xiv}. Blokada jedyne połączenia tego regionu z Morzem Czarnym stawia pod znakiem zapytania sens rozbudowy infrastruktury, która mogłaby zostać z łatwością zniszczona przez Rosjan. Warto również zaznaczyć, że próby

wzmocnienia sił ukraińskich na Morzu Azowskim, prędzej czy później, mogą przyczynić się do bezpośredniego starcia z Flotą Czarnomorską. Militaryzacja Krymu, a także możliwość zniszczenia okrętów ukraińskich przez rosyjskie lotnictwo oraz jednostki artylerii raketowej nie pozostawia złudzeń co do skutków potencjalnego starcia pomiędzy Ukrainą i Rosją na Morzu Azowskim.

Decyzja o wysłaniu pary kutrów artyleryjskich oraz holownika do portów nad Morzem Azowskim powinna być raczej postrzegana jako demonstracja suwerenności Ukrainy oraz praw tego państwa do szlaków morskich łączących Morze Azowskie z Morzem Czarnym^{xv}. Rosyjskie działania natomiast stanowią wyraźny sygnał, że po aneksji Krymu oraz wsparciu prorosyjskich rebeliantów w Donbasie Rosja zamierza przekształcić Morze Azowskie w swoje morze wewnętrzne, odcinając tym samym wschodniej Ukrainie dostęp do Morza Czarnego. Działania te mają ogromne znaczenie nie tylko w wymiarze politycznym, ale przede wszystkim gospodarczym. Dostęp do Cieśniny Kerczeńskiej jest kluczowy dla ukraińskiego przemysłu, a w szczególności eksportu stali^{xvi}. W Mariupolu zlokalizowane są dwie największe ukraińskie huty stali należące do Grupy Metinvest (Ilyich Iron and Steel Works oraz Azovstal), które zatrudniają ok. 10 proc. mieszkańców miasta^{xvii}. Ukraińskie firmy ucierpiały w 2015 r. w trakcie ataku prorosyjskich rebeliantów, którzy odcięli Mariupol od dostaw gazu uniemożliwiając tym samym normalne funkcjonowanie obu przedsiębiorstw^{xviii}.

Ciąg wypadków wyraźnie wskazuje, że działania obu stron były zaplanowane i przemyślane. We wrześniu 2018 r. Ukraińcy wysłali do Mariupola dwa kutry artyleryjskie Giurza-M, jednak dokonali tego drogą lądową (jednostki zostały najpierw wysłane do portu w Berdiańsku nad Morzem Azowskim, skąd udały się drogą morską do Mariupola^{xix}. Ukraińskie statki i okręty korzystały już wcześniej ze szlaku przez Cieśninę Kerczeńską. Jednak napięcie między państwami wyraźnie przybrało na sile w ostatnich miesiącach. Rosjanie byli zapewne przygotowani na scenariusz, w którym Marynarka Wojenna Ukrainy podejmie próbę przejścia na Morze Azowskie przez Cieśninę Kerczeńską. W październiku br. prokremlowski portal Sputnik informował, że rosyjscy decydenci są świadomi nadchodzącej „ukraińskiej prowokacji”, która ma na celu „zdyskredytowanie rosyjskiej straży granicznej”^{xx}.

Nie ulega wątpliwości, że wymiana komunikatów pomiędzy stroną rosyjską i ukraińską jest jedynie kolejnym etapem prowadzonej nieprzerwanie od 2014 r. tzw. „wojny hybrydowej”, której integralnym elementem była i jest walka informacyjna. Co ciekawe, zaledwie kilka dni

przed incydem w Cieśninie Kerczeńskiej członek Rady ds. Stosunków Międzyetnicznych przy prezydencie FR Bogdan Bezpałko stwierdził, że:

Istnieje porozumienie, że Morze Azowskie jest morzem śródlądowym Rosji i Ukrainy, oraz precyzyjne porozumienie dotyczące kwestii bezpieczeństwa. A więc, jeśli nie zostaną wypowiedziane, jeśli Ukraina z nich nie wystąpi, to będzie zobowiązana do uzgadniania wszystkich kwestii, w tym dotyczących ustanowienia granic, z Rosją. W przeciwnym wypadku Ukraina de facto naruszy punkty tych dokumentów i Rosja będzie musiała rozwiązywać tę kwestię, biorąc pod uwagę wyłącznie własne interesy^{xxi}.

Rosjanie powołując się na porozumienia międzynarodowe i oskarżając Ukrainę o próbę „przywłaszczenia” Morza Azowskiego równocześnie złamali prawo międzynarodowe blokując dostęp do cieśniny i wyznaczając granicę własnej strefy terytorialnej wokół nielegalnie zaanektowanego Półwyspu Krymskiego. Obecna sytuacja jest skutkiem budowy otwartego w 2018 r. mostu krymskiego, który nie tylko połączył Krym z kontynentalną częścią Federacji Rosyjskiej, ale również umożliwił Rosjanom sprawowanie całkowitej kontroli nad żeglugą pomiędzy Morzem Czarnym oraz Morzem Azowskim. Rosjanie stworzyli sobie tym samym kolejne narzędzie nacisku na stronę ukraińską, praktycznie odcinając wschodnią Ukrainę od Morza Czarnego. Działania Rosji można oczywiście rozpatrywać w wielu płaszczyznach, nie ulega jednak wątpliwości, że borykająca się z problemami gospodarczymi Ukraina będzie musiała zmierzyć się z kolejną falą trudności – przede wszystkim w wymiarze finansowym – będących rezultatem konfliktu z Rosją. Obecne wydarzenia raczej nie poprawią również notowań urzędującego prezydenta Petra Poroszenki, który według sondaży ma nikłą szansę na reelekcję^{xxii}. Nie zmienia to jednak faktu, że ukraiński obóz rządowy może wykorzystać konflikt z Rosją na potrzeby nadchodzącej kampanii prezydenckiej na Ukrainie, zwłaszcza w kontekście wprowadzonego 28 listopada stanu wojennego. Przedstawiciele ukraińskich władz zapewniają, że dekret Poroszenki nie wpłynie na zaplanowane na 31 marca 2019 r. wybory. Należy jednak liczyć się z hipotetyczną możliwością przedłużenia stanu wojennego w przypadku zaognienia się konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.

Pomimo politycznego wsparcia jakie Zachód udzielił Ukrainie m.in. za pośrednictwem sankcji wymierzonych przeciwko Federacji Rosyjskiej, Kijów pozostaje militarnie osamotniony w konflikcie z Moskwą. Prezydent Poroszenko wezwał co prawda NATO do wysłania okrętów na Morze Azowskie, jednak bezpośrednie militarne zaangażowanie Sojuszu w konflikt

rosyjsko-ukraiński jest praktycznie nierealne. NATO nie podejmie z pewnością żadnych działań, które mogłyby pogorszyć napięte relacje z Kremlm i doprowadzić do dalszej eskalacji konfliktu. Ukraina nie dysponuje natomiast potencjałem do prowadzenia działań zbrojnych przeciwko Federacji Rosyjskiej, nawet w wymiarze lokalnym, co dobitnie pokazał konflikt w Donbasie. O dalszym rozwoju wydarzeń zadecyduje polityka Kremla.

Ukraina w rosyjskiej układance

Konflikt rosyjsko-ukraiński dowodzi, że zarówno elity, jak i opinia publiczna na Zachodzie nie rozumie przesłanek kierujących współczesną polityką zagraniczną Rosji. Sankcje wymierzone w gospodarkę rosyjską były niewątpliwie dotkliwe i wpłynęły negatywnie na ogólną kondycję ekonomiczną państwa. Jednak działania Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych nie są w stanie powstrzymać Moskwy przed prowadzeniem agresywnej polityki w swoim bliskim sąsiedztwie. Polityka Kremla jest często określana mianem „nieprzewidywalnej”^{xxiii}, co wydaje się stwierdzeniem błędnym zważywszy na konsekwentnie prowadzone działania mające na celu polityczną destabilizację Ukrainy w długim okresie oraz uniemożliwienie integracji ze strukturami euroatlantyckimi^{xxiv}.

Z punktu widzenia Moskwy, bezpośrednia aneksja Krymu była uzasadniona względami militarnymi. Przesłanki historyczne stanowiące fundament rosyjskiej propagandy (czyli tzw. „powrót Krymu do macierzy”) miały za zadanie ukryć fakt, że kontrola nad Półwyspem Krymskim była Rosji niezbędna do utrzymania panowania nad Morzem Czarnym za pośrednictwem Floty Czarnomorskiej. Prozachodni rząd Ukrainy mógłby prędzej czy później doprowadzić do rozwiązania umowy z Rosją, a tym samym utraty bazy w Sewastopolu. Działania te wpisują się w szerszy kontekst rosyjskiej myśli geopolitycznej, w tym także zaangażowania w Syrii, która stanowi ostatni bastion Moskwy w basenie Morza Śródziemnego. Aneksja Krymu oraz przejęcie kontroli nad Cieśniną Kerczeńską umożliwiło Rosji nie tylko utrzymanie pozycji na Krymie, ale także dezintegrację Marynarki Wojennej Ukrainy oraz de facto pełne panowanie nad północnym wybrzeżem Morza Czarnego. Aneksja zbuntowanych republik we wschodniej Ukrainie nie jest natomiast w interesie Rosji, ponieważ ich istnienie gwarantuje utrzymanie Ukrainy w zawieszaniu pomiędzy Moskwą i Zachodem. Trudno sobie wyobrazić przyjęcie do Sojuszu państwa niestabilnego politycznie oraz będącego de facto w trakcie konfliktu zbrojnego z mocarstwem jądrowym. Należy pamiętać, że o ewentualnej akcesji Ukrainy do NATO muszą zdecydować wszyscy

członkowie jednomyślnie; taki scenariusz jest raczej mało prawdopodobny zważywszy na potencjalne konsekwencje dla wszystkich państw członkowskich (zakładając, że Ukraina jest w stanie sprostać formalnym wymaganiom NATO). Z drugiej strony, konflikt we wschodniej części państwa utrudnia przeprowadzenie niezbędnych reform i powoduje permanentną destabilizację społeczną i polityczną. Aneksja Krymu oraz konflikt w Donbasie nie dają szans Moskwie na znalezienie „partnera” politycznego w Kijowie w najbliższej przyszłości. „Niestabilna” Ukraina stanowi jednak dla Moskwy lepsze rozwiązanie niż teoretycznie przyjazne, lecz prozachodnie państwo, które prędzej czy później mogłoby dołączyć do Sojuszu Północnoatlantyckiego osłabiając tym samym rosyjskie wpływy w regionie^{xxv}.

Biorąc pod uwagę brak możliwości militarnego zaangażowania w konflikt rosyjsko-ukraiński, państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz Unii Europejskiej będą musiały podjąć decyzję czy i jak wspierać Kijów wobec agresywnej polityki Kremla. Jedynym rozwiązaniem wydaje się być nowa fala sankcji dyplomatycznych i gospodarczych, a w szczególności rezygnacja z budowy Nord Stream 2. Projekt ten został w ostatnich dniach skrytykowany przez polityków niemieckich (m.in. posła do Parlamentu Europejskiego Manfreda Webera). Budowa gazociągu jest jednak wciąż wspierana przez niemiecki rząd, co potwierdził Minister Spraw Zagranicznych RFN Heiko Mass. Działania Berlina należałoby uznać za przejaw politycznego i gospodarczego egoizmu oraz krótkowzrocznego podejścia do polityki energetycznej uzależniającej Europę od rosyjskiego gazu w długim okresie. Projekt Nord Stream 2 od samego początku miał wymiar przede wszystkim geopolityczny, ponieważ budowa dodatkowej linii przesyłowej nie prowadzi do dywersyfikacji źródeł gazu w Unii Europejskiej, lecz jedynie dywersyfikacji kanałów przesyłu tego surowca. Z punktu widzenia Ukrainy projekt ten może natomiast prowadzić do ryzyka odcięcia państwa od dostaw gazu, co będzie dla Kremla stanowiło kolejne narzędzie szantażu gospodarczego, tym razem z pominięciem negatywnych konsekwencji dla Berlina i innych państw Europy Środkowej.

Wnioski

1. Ryzyko wybuchu pełnoskalowego konfliktu z Rosją uczyniło Ukrainę zakładnikiem polityki Kremla. Moskwa prowadzi konsekwentną politykę, której długofalowym skutkiem ma być destabilizacja polityczna, społeczna i gospodarcza Ukrainy. Kijów nie posiada sił i środków umożliwiających podjęcie próby odzyskania realnego dostępu do Morza Azowskiego, co

oznacza, że wschodnie regiony państwa będą musiały ponieść koszty konfliktu, przede wszystkim w wymiarze gospodarczym. Ukraina nie jest zdolna do rozwiązania tego konfliktu bez pomocy zewnętrznej.

2. Głównym wyzwaniem dla Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych, a także całego Sojuszu Północnoatlantyckiego jest opracowanie strategii, która powstrzymałaby rosyjską ekspansję w Europie Wschodniej. Chociaż sankcje niosą ze sobą niewątpliwie wiele negatywnych skutków dla Moskwy, to obecna polityka Zachodu nie jest w stanie pokrzyżować rosyjskich planów wobec Ukrainy. Kolejna fala sankcji mogłaby być postrzegana jedynie jako demonstracja jedności Zachodu z Ukrainą. Sojusz Północnoatlantycki z pewnością nie podejmie działań zmierzających do bezpośredniej konfrontacji z Moskwą, nie wyklucza to jednak wsparcia Kijowa w formie dalszej współpracy wojskowej oraz sprzedaży uzbrojenia, które jest niezbędne, by utrzymać zdolność Kijowa do obrony obecnie kontrolowanych terenów.

3. Głównym wyzwaniem dla Sojuszu Północnoatlantyckiego pozostaje zapewnienie bezpieczeństwa na wschodniej flance, w szczególności w państwach bałtyckich, gdzie zamieszkuje znaczna mniejszość rosyjska. Wysiłki całego NATO, ale także Polski, powinny koncentrować się na wzmocnieniu konwencjonalnych zdolności odstraszania w obszarach takich jak obrona powietrzna czy wojska artyleryjskie. Sytuacja na Morzu Azowskim dowodzi również, że posiadanie silnej marynarki wojennej na niewielkich akwenach, jak np. Morzu Bałtyckim, jest kluczowe dla zapewnienia stabilnego funkcjonowania gospodarki, która w znacznym stopniu zależna jest od dostępu do szlaków morskich (handel morski, transport surowców energetycznych itp.).

Autor: Rafał Lipka, Analityk Programu Bezpieczeństwo Międzynarodowe i Obronność Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego

ⁱ A. Wilk. *Rosyjski atak na ukraińskie jednostki na Morzu Czarnym – aspekty wojskowe*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-11-28/rosyjski-atak-na-ukrainskie-jednostki-na-morzu-czarnym-aspekty>. Dostęp: 03.12.2018.

ⁱⁱ Zob. *Ukrainian Navy consciously ignored orders to stop in Kerch Strait – detained crew in video testimony*. Russia Today. <https://www.youtube.com/watch?v=rUoP7jANF7E>. Dostęp: 03.12.2018.

ⁱⁱⁱ Ibidem.

^{iv} A. Wilk. *Op. cit.*

^v Parlament Ukrainy zatwierdził dekret o stanie wojennym w części kraju. Dziennik.PL. <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/585986,ukraina-poroszenko-stan-wojenny-wprowadzenie.html>. Dostęp: 03.12.2018.

^{vi} *Russia-Ukraine Tensions After Kerch Strait Incident*. Sputnik News. <https://sputniknews.com/europe/201811281070193280-russia-ukraine-kerch-strait/>. Dostęp: 03.12.2018.

^{vii} Parlament Ukrainy zatwierdził dekret o stanie wojennym w części kraju. Dziennik.PL. <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/585986,ukraina-poroszenko-stan-wojenny-wprowadzenie.html>. Dostęp: 03.12.2018.

^{viii} *Ostrzeżenia dla podróżujących*. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. <https://polakzagranica.msz.gov.pl/Ukraina,-,ostrzezenie,dla,podrozujacych,15w392686.html>. Dostęp: 03.12.2018.

^{ix} A. Łomanowski. *Ukraina: Pelzający stan wojenny*. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/Konflikt-na-Ukrainie/311279937-Ukraina-Pelzajacy--stan-wojenny.html>. Dostęp: 03.12.2018.

^x T. Iwański, K. Nieczydor. *Wybory prezydenckie na Ukrainie 2019. Główni pretendenci*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2018-09-11/wybory-prezydenckie-na-ukrainie-2019-glowni-pretendenci>. Dostęp: 03.12.2018.

^{xi} *Ukraina: Zakaz wjazdu dla mężczyzn z Rosji w wieku 16-60 lat*. Gazeta Prawna. <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1371824,zakaz-wjazdu-dla-mezczyzn-z-rosji-w-wieku-16-60-lat.html>. Dostęp: 03.12.2018.

^{xii} *Hetman Sahaidachny / Hetman Sahaydachniy 'Krivak III' class Patrol Frigate*. Global Security. <https://www.globalsecurity.org/military/world/ukraine/sahaydachniy.htm>. Dostęp: 04.12.2018.

^{xiii} R. Szoszyn. *Ostatnia fregata, czyli policzone dni ukraińskiej floty*. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/Swiat/306019830-Ostatnia-fregata-czyli-policzone-dni-ukrainskiej-floty.html>. Dostęp: 03.12.2018.

^{xiv} I. Ponomarenko. *Ukraine to set up Azov Sea naval base as dispute with Russia escalates*. Kyiv Post. <https://www.kyivpost.com/ukraine-politics/ukraine-to-set-up-a-naval-base-in-azov-sea-as-dispute-with-russia-escalates.html>. Dostęp: 04.12.2018.

^{xv} Zob. A. Wilk. *Rosyjski atak na ukraińskie jednostki na Morzu Czarnym – aspekty wojskowe*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-11-28/rosyjski-atak-na-ukrainskie-jednostki-na-morzu-czarnym-aspekty>. Dostęp: 03.12.2018.

- ^{xvi} O. Radynski. *O co chodzi ze stanem wojennym w Ukrainie?* Krytyka Polityczna. <http://krytykapolityczna.pl/swiat/radynski-stan-wojenny-ukraina/>. Dostęp: 03.12.2012.
- ^{xvii} *Ukraine's Mariupol steel plants in critical state after gas cut off*. Reuters. <https://www.reuters.com/article/ukraine-crisis-mariupol-metinvest/update-1-ukraines-mariupol-steel-plants-in-critical-state-after-gas-cut-off-idUSL5N0YY1IZ20150612>. Dostęp: 03.12.2018.
- ^{xviii} Ibidem.
- ^{xix} A. Wilk. *Op. cit.*
- ^{xx} *Kijów szykuje prowokację na Morzu Azowskim*. Sputnik News. <https://pl.sputniknews.com/swiat/201810118963120-Sputnik-Kijow-Morze-Azowskie-prowokacja/>. Dostęp: 04.12.2018.
- ^{xxi} *Ukraina postara się ściągnąć zagraniczne okręty na Morze Azowskie*. Sputnik News. <https://pl.sputniknews.com/swiat/201811229243857-Ukraina-Rosja-Morze-Azowskie-okrety-wojskowe/>. Dostęp: 03.12.2018.
- ^{xxii} Zob. T. Iwański. *Samotność Poroszenki. Ukraińska polityka w roku przedwyborczym*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2018-05-21/samotnosc-poroszenki-ukrainska-polityka-w-roku-predwyborczym>. Dostęp: 03.12.2018.
- ^{xxiii} Zob. R. Cheda. *Niebezpieczna retrospektywa – rosyjski atak w Cieśninie Kerczeńskiej* [w:] „Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego” 30 listopada 2018. <https://pulaski.pl/komentarz-pulaskiego-niebezpieczna-retrospektywa-rosyjski-atak-w-ciesninie-kerczenskiej/>. Dostęp: 03.12.2018.
- ^{xxiv} Zob. A. Miarka. *Pozycja międzynarodowa Federacji Rosyjskiej w drugiej dekadzie XXI wieku — wybrane aspekty*. [w:] *Studia Politicae Universitatis Silesiensis* 2018, T. 21, s.89-110.
- ^{xxv} Zob. T. Malyarenko, S. Wolff. *The logic of competitive influence-seeking: Russia, Ukraine, and the conflict in Donbas* [w:] „Post-Soviet Affairs”, luty 2018. DOI: 10.1080/1060586X.2018.1425083.